

STUDENCI Z ZAGRANICY NA PRAKTYKACH W FIRMIE GETH



Współpraca studenckiej organizacji IAESTE z Krakowa i firmy Geth trwa od 10 lat. Dotychczas w praktykach uczestniczyli młodzi ludzie z Indii, Ghany, Chin, Ekwadoru, Wietnamu, Brazylii i Słowacji. W tym roku w Polsce w ramach wymiany pojawiła się studentka inżynierii chemii z Brazylii.

 Vitoria Varao przyjechała do naszego kraju w ramach wymiany obejmującej wyższe uczelnie techniczne na całym świecie. To już 9 student, który odbył praktykę w firmie Geth w ramach programu IAESTE. Pierwszy zawitał do niej w 2013 roku. Praktyka na ogół trwa 2 miesiące, odbywa się w przerwie letniej/semestralnej. Zakwalifikowani przez organizację studenci przechodzą wieloetapową weryfikację, muszą mieć nie tylko świetne wyniki w nauce, ale również wykazać się aktywnością prospołeczną w swoich krajach. Przyjeżdżają do miast uniwersyteckich na całym świecie, by wymieniać się wiedzą, energią, doświadczeniami. Poznają nowy kraj. Dla Vitorii było to bardzo ciekawe doświadczenie: – Przeciętny Brazylijczyk wie, że Polska jest krajem leżącym w Europie, „w pobliżu” Niemiec, Ukrainy i Czech. Zna w pewnym stopniu historię II wojny światowej i wie co nieco o okresie uzależnienia Polski od Związku Radzieckiego. Ogólnie rzecz ujmując, Brazylijczycy kojarzą kraje europejskie z bogatą historią oraz z chłodem w kontekście nie tylko klimatu, ale też mentalności ludzi – zaznacza.

Rolą organizacji IAESTE jest znalezienie dla studenta zatrudnienia w mieście, do którego przyjeżdża. Procedura pośredniczenia w wymianie rozpoczyna się na ok. 6 miesięcy przed przyjazdem. W taki sposób do firmy Geth trafił przedstawiciel IAESTE z Krakowa, dopytując o możliwość przyjęcia praktykanta. Jej właściciel Tomasz Guderski, znany z otwartości na nowe inicjatywy młodych ludzi, zgodził się i tak oto pojawił się tu pierwszy student. – Byłam zaskoczona opiekuńczością i troskliwością ze strony pracowników Geth – podkreśla młoda Brazylijka. – Zdecydowanie jest to jeden z głównych powodów, z racji których moje doświadczenia z programu wymiany studenckiej IAESTE są bardzo dobre. Zadaniem praktykantów w firmie Geth jest wykonanie analizy lokalnego rynku pod kątem ekonomicznym, społecznym, a przede wszystkim możliwości sprzedaży urządzeń do piekarni i cukierni. To dość skomplikowana praca, dająca pogląd na wiele aspektów życia w danym kraju, jak choćby zatrudnienie, zarobki, kultura jedzenia, standard życia, podatki, różnice klasowe.

Pytana o kulturę chleba w swojej ojczyźnie Vitoria odpowiada: – Podobnie jak w Polsce, chleb jest obecny w naszym codziennym życiu. Jest częścią śniadań, podwieczorków i kolacji. To popularny składnik brazylijskiej kuchni. Jemy głównie pieczywo z ciasta francuskiego, które wypieka się w małych, lokalnych piekarniach. Studenci mają również okazję zapoznać się z pracą w piekarni wdrożeniowej firmy Geth. Jeśli rzemiosło szczególnie ich interesuje, biorą czynny udział w produkcji pieczywa. Niektórzy deklarują chęć otwarcia własnego lokalu – piekarni-kawiarni. Możliwość produkcji drożdżówek, pączków czy chleba jest dla nich pierwszym krokiem. – Próbowałam wielu produktów z piekarni Geth. Naprawdę wszystkie mi smakowały, upodobałam sobie zwłaszcza rogaliki maślane i chałkę! – podkreśla z entuzjazmem praktykantka. – Będąc w piekarni Geth, odkryłam, że od „zaplecza” piekarstwo wygląda zupełnie inaczej. Produkcja jest procesem złożonym, przyznam, że nie miałam o tym pojęcia. Poznanie innowacyjnej technologii oraz urządzeń było naprawdę ciekawe. Nie zmieniłam jednak zdania, nadal chcę



otworzyć w Brazylii własną kawiarnię z piekarnią, chociaż już teraz wiem, że jest to o wiele trudniejsze, niż się spodziewałam! Wymiana kulturowa, która towarzyszy wizytom praktykantów niemal ze wszystkich państw naszego globu, poszerza horyzonty, budzi wrażliwość. Tegoroczna praktykantka firmy Geth jest podobnego zdania. Zaznacza, że jest zadowolona, że miała okazję poznać zwyczaje i mentalność ludzi z tak odległego kraju, jakim jest dla niej Polska. – Brazylijczycy są bardzo otwartym i przyjaznym społeczeństwem – zauważa Vitoria. – Najbardziej cenimy sobie przyjaźnie i relacje z drugim człowiekiem. Uwielbiamy bawić się z bliskimi, jesteśmy życzliwi dla wszystkich. Bardzo ważne jest dla nas, aby mieć przyjaciół u boku, kiedy ich potrzebujemy. Moim zdaniem od Polaków moglibyśmy nauczyć się przede wszystkim respektowania przestrzeni drugiego człowieka oraz kultury jazdy kierowców, ci, widząc pieszych na pasach, zatrzymują się. W Brazylii na ulicach nie czuję się tak bezpiecznie – podkreśla. Z reguły na zakończenie pobytu w firmie organizowane jest spotkanie „regionalne”. Praktykanci przygotowują multimedialną



prezentację o sobie, o państwie, z którego pochodzą. Opowiadają o życiu, wartościach, podobieństwach i różnicach. Pokazują zdjęcia, przekazują nietuzinkowe informacje o miejscach wartych zobaczenia. W tym roku nadarzyła się okazja, by nieco lepiej poznać historię Brazylii, okazało się, że tego kraju historia również nie oszczędzała. – Przez ok. 300 lat Brazylia była kolonizowana przez Portugalczków. – opowiada Vitoria. – Rządy imperialistów oparte były na przemocy. Wykorzystywano nasze zasoby zarówno ludzkie, jak i naturalne. Korzyści ekonomiczne płynęły do Portugalii, nie przekładały się na rozwój naszego kraju. Byliśmy zdominowani. Aby przybliżyć klimat swojej ojczyzny, praktykanci z pomocą pracowników firmy przygotowują regionalny przysmak dla całego

zespołu firmy Geth. Serwowano już bryndzowe haluski, subzi, pao de queijo, ciasto bananowe, sajgonki, była też okazja do podziwiania etnicznego tańca chińskiego. Każde spotkanie na długo zostaje w pamięci. Z każdym z praktykantów pracownicy firmy do dziś mają kontakt. Po wybuchu wojny w Ukrainie popłynęły wiadomości z pytaniami o sytuację w Polsce. Praktykant z Ghany gotów był użyczyć schronienia w przypadku eskalacji konfliktu. Wszyscy studenci z przyjemnością wracają do chwil spędzonych w Krakowie. – Będzie mi bardzo brakowało ludzi, których poznałam w firmie Geth, tego, jaką atencją mnie darzyli. W czerwcu do zespołu dołączy praktykantka z Argentyny – Azul. Pracownicy firmy Geth są otwarci na nową kulturę i ciekawe spotkania. ■